



Sygn. akt I UK 70/11

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSA Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Stanisława W.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o prawo do emerytury górniczej,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 września 2011 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 7 września 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Decyzją z dnia 28 października 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu Stanisławowi W. prawa do emerytury górniczej, albowiem nie spełniał on wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie prawa do tego świadczenia. Ubezpieczony udokumentował jedynie 22 lata, 4 miesiące i 7

dni pracy górniczej zamiast wymaganych 25 lat. W ocenie organu rentowego, nie można było zaliczyć ubezpieczonemu w wymiarze półtorakrotnym zatrudnienia od 19 kwietnia 1977 r. do 6 czerwca 1977 r. oraz od 1 października 1992 r. do 31 marca 1998 r. jako pracy górniczej wykonywanej w przodku.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 10 grudnia 2009 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego od powyższej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, że pobierający obecnie emeryturę Stanisław W. zatrudniony był w oddziałach odwodnieniowych początkowo na stanowisku ślusarza, a następnie na stanowisku: operatora maszyn budowlanych, operatora sprzętu pomocniczego i ponownie operatora sprzętu budowlanego (sprężarki). W dniu 5 grudnia 1989 r. został zatrudniony na stanowisku monter filtrów żwirowych a od 1 października 1992 r. został maszynistą sprężarki. Ubezpieczony zajmował się wierceniem studni, wymianą pomp, czyszczeniem studni i wymianą agregatów w studniach. Początkowo ubezpieczony przedstawił w organie rentowym dokumenty z których wynikało, że wykonywana przez niego praca była pracą górniczą wymienioną w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8), a dopiero świadectwo pracy z dnia 24 czerwca 2008 r., wydane na podstawie protokołu komisji weryfikacyjnej, który został sporządzony w sposób dowolny i sprzeczny z zawartością akt osobowych, przedstawia, że ubezpieczony pracował na stanowisku pomocnika wiertacza. Sąd Okręgowy uwypuklił, że nie wiadomo na jakiej podstawie komisja weryfikacyjna uznała, że ubezpieczony był pomocnikiem wiertacza w latach 1992-1998, skoro w aktach osobowych zachowały się angaże na stanowisko monter filtrów żwirowych i maszynisty sprężarki, a pomocnikiem wiertacza ubezpieczony został z dniem 1 lutego 1997 r. W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał przyjąć, że ubezpieczony przez cały okres pracy górniczej pracował przy odwadnianiu złoża – wykonując pracę przy studniach – a taka praca nie jest wymieniona w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. i nie może być liczona jako praca górnicza w wymiarze półtorakrotnym. Tym samym

ubezpieczony nie wykazał 25 letniego okresu pracy górniczej, o którym mowa w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) warunkującego przyznanie prawa do emerytury górniczej, po ukończeniu 55 lat życia.

Apelację od wyżej wymienionego wyroku złożył ubezpieczony, zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 34, 49 ust.1, art. 51 ust. 1 pkt 2, art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz przepisów załącznika nr 3, dział III, pozycja 1 i 7 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze pracy półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8) poprzez przyjęcie, że w spornym okresie nie wykonywał pracy górniczej liczonej w wymiarze półtorakrotnym, a tym samym nie spełnił warunków do przyznania prawa do górniczej emerytury, a także naruszenie art. 2 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej polegające na nierównym traktowaniu ubezpieczonych przez Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych poprzez wydawanie różnych orzeczeń w podobnym stanie faktycznym i prawnym. Ubezpieczony w uzasadnieniu wywodów apelacji powoływał się na definicję „przodka” w kopalni węgla brunatnego dokonaną przez pracowników placówek naukowych z Krakowa i Wrocławia m.in. w sprawie VIII U 1321/08 Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 września 2010 r. oddalił apelację. Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności stwierdził, że w całości podziela ustalenia faktyczne i wnioski z nich wyprowadzone przez Sąd pierwszej instancji, a odnoszące się do rodzaju prac, które wykonywał apelujący oraz zajmowanych przez niego w Kopalni Węgla Brunatnego „B.” stanowisk pracy. Podkreślił, że w aktach osobowych ubezpieczonego – od początku jego zatrudnienia - można znaleźć informacje, że pracował w Oddziale 04 a następnie od 2 listopada 1979 r. do 31 sierpnia 1998 r. w Oddziale 03 jako: operator maszyn

budowlanych, operator sprężarek, ślusarz, monter filtrów żwirowych, a z dniem 1 kwietnia 1998 r. przeszedł do pracy w straży przemysłowej. Sąd drugiej instancji z związku z powyższym podkreślił, że praca wykonywana przez ubezpieczonego nie była pracą w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a prace odwodnieniowe nie zostały wymienione w treści art. 37 ust. 1, obecnie art. 50d ust.1 pkt 1, ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ani w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górnicznej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górnicznej emerytury lub renty. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się do nowego świadectwa pracy górnicznej ubezpieczonego z dnia 24 czerwca 2008 r. wydanego przez KWB „B.”, w którym kopalnia potwierdza wykonywanie pracy przodkowej w okresie od 7 czerwca 1977 r. do 17 sierpnia 1977 r. oraz od 2 listopada 1977 r. do 31 stycznia 1988 r. na stanowisku „górnik kopalni odkrywkowej” zgodnie z załącznikiem nr 3, dział III do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., przyjmując, że było ono nadużyciem prawa. Przedmiotowe świadectwo nie było korektą błędnej oceny dotychczasowego stanowiska pracy, ale przypisaniem nowego nazewnictwa stosownie do treści załącznika nr 3 cytowanego powyżej rozporządzenia, celem uzyskania uprawnień górniczych przez pracowników dotychczas pozbawionych tych świadczeń. Pierwotnie świadectwa pracy wydawane przez KWB „B.” odnosiły się do definicji „przodka” jako miejsca urabiania węgla i zdejmowania nakładu, czym zajmowali się przede wszystkim pracownicy obsługi koparki wielonaczyniowej i zwałowarki. Ponadto, w ocenie Sądu drugiej instancji, zapis w protokole komisji weryfikacyjnej jest bardzo lakoniczny i nie wyjaśnia celowości zmiany nazewnictwa stanowisk pracy, na których zatrudniani byli pracownicy kopalni. Skoro zakres obowiązków górnika – odwadnicza złóż na odkrywce, a taką pracę wykonywał ubezpieczony w Oddziale Odwadniania - nie został wymieniony w załączniku nr 3, dział III do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994

r., to tym samym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie może być uznany jako praca przodkowa. Na rzecz poprawności tak dokonanych rozważań, Sąd Apelacyjny powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w całości zaskarżył skargą kasacyjną ubezpieczony Stanisław W.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z załącznikiem nr 3, dział III, pozycja 1 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8) poprzez nieuznanie pracy ubezpieczonego w KWB „B.” na stanowisku pomocnika wiertacza, w okresie od 1 października 1992 r. do 31 marca 1998 r., do pracy górniczej wykonywanej w przodku, liczonej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury, w konsekwencji nieprzyznanie mu emerytury górniczej oraz naruszenie art. 2 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej polegające na nierównym traktowaniu ubezpieczonych przez Sąd Okręgowy - Sąd Ubezpieczeń Społecznych oraz Sąd Apelacyjny ,poprzez wydawanie różnych orzeczeń w podobnym stanie faktycznym i prawnym,

2) naruszenia prawa procesowego, tj. art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na lakonicznym odniesieniu się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wydania ubezpieczonemu nowego świadectwa pracy górniczej, w oparciu o ustalenia komisji weryfikacyjnej, działającej na podstawie zarządzenia Prezesa Zarządu KWB „B.” S.A. z dnia 28 grudnia 2006 r. Nr 73/061 oraz protokołu dodatkowego nr 34 do Zakładowego Układu Zbiorowego; nieodniesienie się do zeznań członków komisji weryfikacyjnej, którzy pomylili się i nie zaliczyli ubezpieczonemu okresu pracy od 1 października 1992 r. do 31 marca 1998 r. do pracy górniczej wykonywanej na przodku, liczonej w wymiarze półtorakrotnym; nieodniesienie się w ogóle do opinii naukowo –

technicznych, co doprowadziło do braku kontroli instancyjnej, a uchybienia te miały wpływ na wynik sprawy.

Opierając skargę na powyższych podstawach ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez przyznanie prawa do emerytury górniczej i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w sprawie skargi kasacyjnej. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej ubezpieczony podniósł, że zaskarżonym wyrokiem doszło do naruszenia art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z przepisami załącznika nr 3, dział III, poz. 1 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, albowiem – mimo że pracodawca w świadectwie pracy potwierdził wykonywanie pracy przez ubezpieczonego na przodku na stanowisku górnika kopalni odkrywkowej i rzemieślnika stale pracującego w przodku, praca ta nie została zaliczona przez organ rentowy oraz Sądy obu instancji w wymiarze półtorakrotnym. Przepisy nie definiują pojęcia przodka i pracy przodkowej, dlatego też należy posiłkować się opiniami naukowo - technicznymi mającymi na uwadze specyfikę odkrywkowej kopalni węgla brunatnego, których to opinii Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę. Zgodnie z opinią Katedry Górnictwa Odkrywkowego Wydziału Górnictwa i Geoinżynierii Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie z dnia 9 sierpnia 2004 r. prace związane z odwadnianiem, udostępnianiem i eksploatacją złożeń kopaliny, w tym węgla brunatnego, noszą nazwę przodków. Także w opinii naukowo – technicznej Katedry Górnictwa Odkrywkowego Wydziału Górnictwa i Geoinżynierii Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie z dnia 6 października 2008 r. stwierdzono, że wszystkie urządzenia stosowane w ciągłej eksploatacji stanowią urządzenia przodkowe. W związku z tym praca wykonywana przez ubezpieczonego, polegająca na: wierceniu studni, wymianie pomp, agregatów, instrumentacji studni, wierceniu otworów strzałowych na poziomach roboczych

koparek wielonaczyniowych i w obrębie tych maszyn, powinna być uznawana jako praca „górnika kopalni odkrywkowej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Całkowicie błędny i bezzasadny jest zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Utrwalonym poglądem w orzecznictwie jest, iż zarzut tej treści może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie obejmuje wszystkich koniecznych elementów konstrukcyjnych, bądź zawiera oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Sytuacja taka ma miejsce wówczas, gdy treść orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania wyroku (tak: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02 – niepublikowane; z dnia 6 listopada 2008 r., CSK 172/08, LEX 577189; z dnia 24 listopada 2009 r., II PK 129/09, LEX nr 571918 ; z dnia 22 kwietnia 2010 r., III UK 84/09, LEX nr 602075 oraz z dnia 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10, LEX nr 599519). Uzasadnienie wyroku sporządzane jest po jego wydaniu, a zatem jakość uzasadnienia nie może mieć wpływu na wynik sprawy. Godzi się także zauważyć, że gdy sąd drugiej instancji oddalając apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych ustaleń. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jednoznacznie stwierdził, że przyjmuje za własne ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji a ponadto w swoich rozważaniach, czego zdaje się nie dostrzegać skarżący, odniósł się w sposób wyczerpujący do świadectwa pracy górniczej z dnia 24 czerwca 2008 r. wydanego w oparciu o ustalenia komisji weryfikacyjnej, działającej na podstawie zarządzenia Prezesa Zarządu KWB „B.” S.A. z dnia 28 grudnia 2006 r. Nr 73/061 oraz charakterystyki stanowisk pracy zajmowanych przez skarżącego i charakteru świadczonej na tych stanowiskach

pracy. Skarżący błędnie rozważania dokonane w tym przedmiocie sprowadza do nierozpoznania przez Sąd Apelacyjny istoty sprawy przyjmując, iż nierozpoznanie istoty sprawy polega na lakonicznym odniesieniu się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wydania przez byłego pracodawcę nowego świadectwa pracy oraz nieodniesieniu się w ogóle do opinii naukowo – technicznych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936 poz. 315; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635.; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Nierozpoznanie istoty sprawy upoważnia sąd drugiej instancji do wydania orzeczenia kasatoryjnego, nie uzasadnia natomiast, co podnosi skarżący, odmiennej oceny dowodów. W związku z powyższym z zarzutu nierozpoznania istoty sprawy nie można wywieść obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego zmierzającego do wyjaśnienia okoliczności faktycznych, z których strona wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 1999 r., II CKN 352/98, LEX nr 707412 orzekł, że nie można utożsamiać pojęcia „nierozpoznanie istoty sprawy” z tym, iż zapadło rozstrzygnięcie sprzeczne z oczekiwaniem strony.

Niezasadny jest zarzut skargi kasacyjnej w zakresie naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego. Należy mieć na względzie, że skarżący naruszenie prawa materialnego upatruje w błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu art. 37 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z załącznikiem nr 3, dział III, pozycja



1 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8). Cytowany powyżej przepis art. 37 ust. 1 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie poprzez treść art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy Karta Nauczyciela (Dz.U. Nr 167, poz. 1397), zgodnie z którym osobom, które do dnia 31 grudnia 2008 r. spełniły warunki do emerytury górniczej określone w art. 34 lub 48 - 49 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2006 r., przysługuje emerytura na warunkach określonych w tych przepisach. Natomiast w myśl art. 34 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, prawo do emerytury górniczej przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu przed dniem 1 stycznia 1949 r., jeżeli spełniał łącznie następujące warunki: ukończył 55 lat oraz miał okres pracy górniczej, wynoszący wraz z okresami pracy równorzędnej i okresami zaliczanymi do pracy górniczej, co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 5 lat pracy górniczej, o jakiej mowa w art. 36 ust. 1. Poza sporem pozostawało, że w rozpoznawanej sprawie skarżący okres 25 lat pracy górniczej chciał wykazać poprzez zaliczenie okresu pracy od 1 października 1992 r. do 31 marca 1998 r. do pracy górniczej wykonywanej na przodku, liczonej w wymiarze półtorakrotnym. Zgodnie zaś z art. 37 ust. 1 pkt 1 (obecnie art. 50d ust. 1 pkt 1) ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym tylko okresy pracy w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Wykaz tych prac z mocy art. 194 ustawy o emeryturach i rentach zawiera załącznik nr 3, dział III do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury

lub renty. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722, który przytacza w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd drugiej instancji oraz z dnia 24 marca 2011 r., I UK 328/10, LEX nr 811825 uznał, że wykaz stanowisk pracy, określony „pomocniczo” w załączniku do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego na mocy art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wykładnia - w oderwaniu od treści art. 37 ust. 1 pkt 1 - punktu 1 "górnika kopalni odkrywkowej" części III "w kopalniach węgla brunatnego" załącznika nr 3 do rozporządzenia z uwagi na stopień ogólności opisu wskazanego stanowiska pracy, prowadziłaby do sytuacji, że każdą pracę górnika kopalni odkrywkowej pełnionej na terenie wyrobiska (odkrywki) należałoby uwzględniać w wymiarze półtorakrotnym. Istotne jest więc, aby prace wykonywane przez górnika były bezpośrednio związane z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Z kolei pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopaliny.

Istotny dla rozstrzygnięcia istoty sprawy jest więc rodzaj prac wykonywanych przez skarżącego w KWB „Bełchatów”. O uznaniu konkretnej pracy za pracę górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym – zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego – decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika, a nie treść umowy o pracę łączącej go z pracodawcą ani nazwa stanowiska określona w angażach lub zaświadczeniu o wykonywanej pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z dnia 2 czerwca 2010 r., I UK 25/10, LEX nr 621137). Nie mają też decydującego znaczenia zakładowe wykazy stanowisk oraz protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące zatrudnienie jako pracę na przodku. Należy przy tym uznać, że praca na „odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego (siarki) jest odpowiednikiem pracy „w przodkach” pod ziemią i

polega na zatrudnianiu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, pozyskiwaniu złóż węgla brunatnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444).

Skarżący nie kwestionował charakteru prac wykonywanych w ramach powierzanych mu w Oddziale Odwodnienia KWB „B.” stanowisk pracy, zarzucając wyłącznie, że powinny one zostać zaliczone do pracy przodkowej liczonej w wymiarze półtorakrotnym, jako praca „górnika kopalni odkrywkowej” w rozumieniu punktu 1, dział III, załącznika nr 3 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. W tym celu skarżący odwołuje się do definicji „przodka” zamieszczonej w opiniach naukowo – technicznych, które sporządzone zostały przez pracowników naukowych Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie. Należy jednak mieć na względzie, że przepisy określające przesłanki warunkujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle i nie można pomijać przy tym, że ustawodawca dopuścił możliwość zaliczania w wymiarze półtorakrotnym wyłącznie prac związanych z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin, o czym stanowi art. 37 ust. 1 pkt 1 (obecnie art. 50d ust. 1 pkt 1) ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącego, co zostało zaznaczone w rozważaniach dokonanych powyżej, o uznaniu danej pracy za pracę górniczą liczoną w wymiarze półtorakrotnym nie może decydować ani wykaz sporządzony przez pracodawcę, ani zmiana kwalifikacji zajmowanego stanowiska pracy dokonana przez komisję weryfikacyjną, a jedynie charakter wykonywanych prac.

Prace związane z odwadnianiem ustawodawca wyszczególnił w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, określając je w punkcie 2 jako „górnik – odwadniacz złóż na odkrywce” i zaliczając wyłącznie do pracy górniczej. Znajdująca się w aktach sprawy oraz aktach osobowych skarżącego charakterystyka stanowisk pracy wskazuje, iż z dniem 1 października 1992 r. skarżący został maszynistą sprężarki, a do jego obowiązków należało odwadnianie złożeń, co prawidłowo zakwalifikowały sądy obu instancji jako prace, które nie są „pracami przodkowymi”, ponieważ nie są

wykonywane bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji, transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 2011 r., I UK 395/10, niepublikowany uznał, że nie do zaakceptowania jest zapatrywanie, aby miejsce przodka rozciągać na całą linię taśmociągów transportujących urobek, gdyż pojęcie przodka straciłoby swe znaczenie i tym sposobem nie można zaakceptować definicji „przodka”, która wynika z opinii naukowo – technicznych i obejmuje wszystkie czynności związane z transportem kopaliny realizowane w ramach ruchu zakładu górniczego.

Zaskarżonym wyrokiem nie doszło także do naruszenia art. 2 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nie można bowiem skutecznie powoływać się na zasady równości wszystkich obywateli wobec prawa i sprawiedliwości społecznej dla uzyskania konkretnego świadczenia – w tym wypadku prawa do górniczej emerytury - jeżeli nie spełnia się przesłanek do jej nabycia. Z Konstytucji nie wynika prawo do określonego świadczenia emerytalnego, albowiem w myśl art. 67 ust. 1 zdanie 2 Konstytucji o powstaniu stosunku ubezpieczenia oraz formach i zakresie świadczeń decydują ustawy (tak Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu do wyroku z dnia 7 czerwca 2006 r., SK 45/04, OTK-A 2006/2/15).

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.